

**Miała być sportowa złość i pragnienie rewanżu za blamaż w Barcelonie, tymczasem Giallorossi powtórzyli niejako występ z wtorku. W pojedynku ze słabą na wyjazdach i na papierze Atalantą, zespół Garcii przegrał 0-2, ponosząc pierwszą ligową porażkę w sezonie przed własną publicznością, trzeba przyznać, w pełni zasłużoną. Po dwóch okazjach w pierwszej odświeżeniu gry, w drugiej gracze Romy biegali jak przysłowiowe dzieci we mgle i zamiast odrabiać wynik stracili drugiego gola, zamykającego rezultat. Co jest tradycją w ostatnich latach, na usta ciśnie się klasyczne pytanie: quo vadis Romo?**

### **ROMA - ATALANTA 0-2 (0-1)**

0-1 Gomez 40'

0-2 Denis 82' - kar.

**ROMA (4-3-3):** De Sanctis - Florenzi (Maicon 70'), Manolas, Castan, Digne - Pjanic, De Rossi, Nainggolan - Iturbe (Torosidis 83'), Dzeko, Iago Falque (Sadiq 62')

**Ławka:** Szczęsny, Gyomber, Rüdiger, Emerson, Keita, Vainqueur, Uçan, Di Livio, Tumminello

**ATALANTA (4-3-3):** Sportiello - Raimondi, Stendardo, Paletta, Brivio - Grassi, Cigarini (Migliaccio 71'), Kurtic (De Roon 83') - Moralez, Denis, Gomez (Cherubin 87')

**Ławka:** Bassi, Radunovic, Masiello, Conti, D'Alessandro, Estigarribia, Monachello

Żółte kartki: Sportiello, Cigarini, (Atalanta), Torosidis (Roma)

Czerwone kartki: Maicon 80' (Roma), Stendardo 87', Grassi 90' (Atalanta)

**Widzów: 29222**

Autor: abruzzi